

**LIST OTWARTY PREZESA NACZELNEJ RADY APTEKARSKIEJ
GRZEGORZA KUCHARIEWICZA
DO RYSZARDA PETRU, LIDERA PARTII NOWOCZESNA**

W programie red. Bogdana Rymanowskiego „Kawa na ławę” (emisja w TVN24 w niedzielę 27 września 2015 r.) powiedział Pan: *„Marże na lekach są 200, 300, 400 procent. Spokojnie mogą z tych marż zejść...”*.

Pańska karygodna wypowiedź zbulwersowała aptekarzy. Protestuję w ich imieniu przeciwko posługiwaniu się w debacie publicznej tandetnymi chwytami retorycznymi, które wzbudzają nieufność między pacjentami a farmaceutami wydającymi leki. Ekonomista, przewodniczący Towarzystwa Ekonomistów Polskich i lider partii uważającej się za nowoczesną powinien precyzyjnie formułować swoje wypowiedzi, odwołując się do obiektywnych i sprawdzonych informacji. Tymczasem w popularnym programie telewizyjnym wystawił Pan fałszywą receptę na rozwiązanie problemów, jakie polscy pacjenci mają na co dzień z wykupieniem leków. Należy ubolewać, że - jak wielu polskich polityków - uległ Pan pokusie demagogii i populizmu. W tej sytuacji zasadne jest pytanie: czy prowadzi Pan cyniczną grę wyborczą, czy jest Pan po prostu ignorantem, a opinia o Panu jako autorytecie w dziedzinie ekonomii jest mocno przesadzona?

Główną rolę w farmakoterapii pacjenta odgrywają leki refundowane ze środków publicznych. Nie wątpię, że słyszał Pan o ustawie z 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych. Z ustawy wynika jednoznacznie (art. 8), że „urzędowe ceny zbytu, a także urzędowe marże hurtowe i detaliczne, mają charakter cen i marż sztywnych”. Marża hurtowa rozumiana jako narzut od ceny zakupu refundowanego produktu leczniczego od producenta wynosi 5 proc. (art. 7 ust. 1 tzw. ustawy refundacyjnej), a na pozostałe leki około 16 proc. (źródło: Związek Pracodawców Hurtowni Farmaceutycznych). W art. 7 ust. 4 ustawa precyzuje wysokość marż detalicznych: „ustala się urzędową marżę detaliczną od ceny hurtowej leku, środka pożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego albo wyrobu medycznego, stanowiącego podstawę limitu w danej grupie limitowej”. Tabela marż konstruuje sztywne ceny detaliczne na leki refundowane w aptekach ogólnodostępnych ma

charakter degresywny. Niepokojącą tendencję obrazuje spadek średniej marży na opakowanie leku refundowanego: z 4,55 zł w 2011 r. (marża plus rabat) do 4,21 zł w 2012 r. i 4,13 zł w 2013 r. Są to najniższe marże na leki refundowane w Europie. Marża kwotowa nie pokrywa obecnie kosztów sprzedaży tych leków. Przyjęty w ustawie refundacyjnej sposób ustalania marży detalicznej sprawia, że w wielu aptekach wydawanie leków refundowanych przynosi straty.

Średnia marża apteczna wynosi obecnie zaledwie kilkanaście procent. Na przykład marża w całodobowej aptece w Kielcach w ostatnim miesiącu wyniosła 18,40 proc. Dane udostępnione przez jednego z warszawskich aptekarzy, dotyczące sprzedaży leków refundowanych, wskazują, że średnia marża detaliczna w prowadzonych przez niego aptekach zmniejszyła się z 17,44 proc. w 2012 r. do 15,82 proc. w 2014 r. Nastąpił też znaczący spadek kwoty marży. W rezultacie od 2012 r. wydawanie leków refundowanych w tych aptekach przynosi straty.

Nie bez znaczenia jest fakt, że nie ma regulacji pozwalających aptekom rekompensować szkody ponoszone w związku ze zmianami w wykazach leków refundowanych. Z dotychczasowej praktyki wynika, że obwieszczenia ministra zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych publikowane są w terminach, które uniemożliwiają istotną korektę zapasów produktów leczniczych. W tej sytuacji, wobec utrzymującej się tendencji do obniżania urzędowych cen zbytu refundowanych leków i wyrobów medycznych, stworzony został mechanizm niejako skazujący aptekarzy na ponoszenie strat związanych z wprowadzeniem nowych wykazów refundacyjnych. Z badań przeprowadzonych przez firmę IMS Health wynika, że w 2012 r. ogólne koszty obowiązkowej przeceny zapasów magazynowych w aptekach wyniosły prawie 90 mln zł, a w 2013 r. przekroczyły 59 mln zł.

Żądam publicznego sprostowania podanych przez Pana informacji o wysokości marż i przeproszenia farmaceutów, którzy wykonują zawód zaufania publicznego.



DR GRZEGORZ KUCHARIEWICZ
Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej